Cena 6 hal.

Nr. 166. Kraków, Piątek 2 Kwietnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne. przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje **Administracya** „Głosu Narodu", **ulica św. Tomasza L. 35.** — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. – Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. M. H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun,

Złamanie ataków Rosyan w Karpatach i w Królestwie.

56.000 Rosyan wzięli Niemcy do niewoli w ciągu marca.

Wiedeń, 2 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 1 kwietnia:

W Beskidach wschodnich próbował nieprzyjaciel w dolinie Laborczy podczas nocy kilka ataków, które zostały odparte.

Między siodłem łupkowskiem a przełęczą użocką walki o pozycye na wyżynach trwają dalej.

Na froncie w Galicyi południowo wschodniej nie było szczególniejszych wypadków.

Koło Inowłodzia, nad Pilicą w Królestwie Polskiem, znaczniejsze siły rosyjskie atakowały nad ranem pozycye naszych wojsk, dotarłszy aż do strefy przeszkód, zostały jednak wśród dotkliwych strat odparte.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 2 kwietnia.

Wielka główna kwatera 1 kwietnia donosi:

W okolicy Augustow-Suwałki sytuacya niezmieniona.

Nocne próby Rosyan przejścia przez Rawkę, na południowy wschód od Skierniewic, nie udały się.

Ataki rosyjskie koło Opoczna zostały odparte.

W miesiącu marcu wschodnie wojsko niemieckie wzięło ogółem do niewoli 55.800 Rosyan, zdobyło 9 dział i 61 karabinów maszynowych.

Naczelne kierownictwo armii.

Bombardowanie Belgradu.

Wiedeń, 2 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 1 kwietnia:

Na południowym terenie wojny żadnej zmiany.

Na ostrzeliwanie otwartego miasta Orsowy, podjęte w dniu 31 marca popołudniu, odpowiedziano bombardowaniem Belgradu.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Zacięte walki na Zachodzie.

Berlin, 2 kwietnia.

Wielka główna kwatera, dnia 1 kwietnia ogłasza:

Przy odebraniu obsadzonego przez Belgijczyków folwarku Klosterhoek i małego punktu oparcia koło Dixmuiden wzięliśmy do niewoli 1 oficera i 44 Belgijczyków.

Na zachód od Pont a Mousson w Lesie Kapłańskim (Priesterwald) i koło tego lasu walka wczoraj wieczorem ustała. W jednem wąskiem miejscu Francuzi wtargnęli do naszego najbardziej naprzód wysuniętego rowu. Walka dzisiaj toczy się dalej.

W Wogezach odbywała się tylko walka artyleryi.

Naczelne kierownictwo armii.

Udział Kanady w wojnie.

Londyn, 2 kwietnia.

(T. B.) Z Toronto donosi „Times": W parlamencie oświadczył Burnham, iż przyszła chwila, kiedy rząd musi zadecydować, czy Kanada ma budować własną flotę, czy też dać zasiłki na flotę państwa. Im prędzej plan budowania floty kanadyjskiej będzie zaniechany, tem lepiej. Minister milicyi Price ocenia wysokość wydatków wojskowych na rok przyszły na 19 milionów funtów a mianowicie za kontyngent 100.000 ludzi. **Rząd zamierza** przez czas trwania wojny zawsze **utrzymywać 50.000 Kanadyjczyków na froncie,** a w razie potrzeby kontyngent ten podwyższyć na 75.000.

Na morzach.

Londyn, 2 kwietnia.

(T. B.) Dzienniki donoszą: Jeden grecki parowiec opowiada, że **parowiec angielski,** mający 7000 ton, został koło wysp Scilly **zatopiony.**

Londyn, 2 kwietnia.

(T. B.) „London Gazette" oświadcza, że żegluga w Kanale koło Folkestone i Portland ma być ograniczona.

Toulon, 2 kwietnia.

(T. B.) Agencya Havasa: Okręty francuskie nadbrzeżne zatrzymały parowiec hiszpański Cullera wiozący ładunek bawełny i skonfiskowały go.

Londyn, 2 kwietnia.

(T. B.) W Liwerpolu z powodu braku miejsca 35 parowców czeka naprózno na wyładowanie.

Jagow o wojnie.

Berlin, 2 kwietnia.

(T. B.) Dzienniki amerykańskie ogłaszają rozmowę Karola Wieganda z sekretarzem stanu ministerstwa spraw zagranicznych Jagowem, który między innemi powiedział:

Teraz wiemy z ust Greya, że Anglia dąży do zniszczenia i pokonania Niemiec. Było to jawne przyznanie. Świat zna teraz motywa Anglii w tej wojnie. **Oznacza to wojnę na śmierć i życie.** Anglia tego chce. Przyjmujemy tą wojnę, a jeżeli ta rzeź ludzi bez końca trwać będzie dalej, to niechaj świat wie na kogo spada wina. Słowa Greya były **ciężkim ciosem dla tych, którzy sądzili, że mogą mieć jaką kolwiek nadzieję doprowadzenia pokoju do skutku.** Grey zapowiedział, że Anglia nie przestanie pierwej, zanim Niemcy nie będą leżały na ziemi. Ale dzień ten nie nadejdzie.

Anglia za najulubieńszy środek walki uważa głód. Jest to już przyzwyczajenie Anglii. W ten sposób wygłodziła Indye, w ten sposób lubi ona podbijać inne narody.

Na zapytanie Wieganda o konferencyę, o której mówił Grey, odpowiedział Jagow:

Nie zgodziliśmy się na konferencyę, ponieważ nie mogliśmy imputować Austro-Węgrom, aby sprawę przedłożyły sądowi rozjemczemu innych mocarstw, które ta sprawa nic nie obchodzi. Byliśmy za bezpośredniem porozumieniem między Austro-Węgrami a Rosyą i ten plan popieraliśmy. Całe postępowanie Anglii jest ponownym dowodem, że dąży ona do bezwarunkowej dyktatury na świecie. Budowę każdego nowego okrętu wojennego przez inne państwo uważa Anglia za groźbę przeciw sobie a obecną wojnę prowadzi ona także w tym celu, aby zniszczyć konkurenta na targu światowym.

Przed pomnikiem Bismarcka..

Berlin, 2 kwietnia.

(T. B.) Przed pomnikiem Bismarcka odbyła się wczoraj wielka uroczystość z okazyi 100-letniej rocznicy urodzin kanclerza. O godz. 12 zjawił się 9-letni syn następcy tronu ks. Wilhelm, jako zastępca cesarza, poczem otworzyły się bramy parlamentu, w którym zebrani byli ministrowie i posłowie z kanclerzem i prezydentem parlamentu na czele. Wszyscy uczestnicy uroczystości udali się przed pomnik, na którym pierwszy młody ks. Wilhelm złożył wieniec od cesarza z napisem: „Żelaznemu kanclerzowi w żelaznym czasie".

Kanclerz Bethmann Hollweg również złożył wieniec na pomniku, wygłaszając przytem taką krótką mowę: „Co Bismarck stworzył, tego żaden Niemiec nie pozwoli sobie wyrwać. Nieprzyjaciele szaleją na około państwa. Pobijemy ich. Bismarck uczył nas bać się tylko Boga, gniewu używać przeciw wrogowi, mieć wiarę we własny naród. Tak też będziemy walczyć, zwyciężać i żyć za cesarza i państwo".

Następnie prezydent parlamentu złożył swój wieniec i liczne deputacye z całych Niemiec.

Berlin, 2 kwietnia.

(T. B.) Kanclerz państwa przesłał cesarzowi sprawozdanie o uroczystości bismarkowskiej i podniósł, że odbyła się ona w formie prostej, odpowiadającej powadze chwili. **Naród niemiecki jest silnie zdecydowany bronić spadku po starym cesarzu i żelaznym kanclerzu** do ostatniego tchu. Cesarz odpowiedział, że żałuje, iż nie mógł osobiście wziąć udziału w hołdzie dla Bismarka, który dla wszystkich Niemców jest wcieleniem niemieckiej siły i woli, i jako taki w tej chwili jest im szczególnie drogim. W dalszym ciągu swego listu cesarz wypowiada nadzieję ostatecznego zwycięstwa.

Gwałty Rosyan na Rumunach bukowińskich.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Długi szereg haniebnych aktów gwałtu, jakich dopuścili się Rosyanie na ludności rumuńskiej na Bukowinie, znajduje charakterystyczne uzupełnienie w następujących urzędowo stwierdzonych faktach:

Pochodząca z rumuńskiego rodu szlacheckiego, właścicielka dóbr w Z. została zniesławioną i pozbawioną całej gotówki w kwocie 3.000 K. Eudoksyusz Ursaki, właściciel dóbr w Banilla został ciężko pobity; Jerzy Idozan, poważany właściciel posiadłości w Ostricy, został na ulicy bez powodu zastrzelony; córka pewnego wybitnego obywatela rumuńskiego w Radowcach, została w obecności matki przez 5 żołnierzy rosyjskich zniesławiona; dyrektor szkoły rolniczej w Radowcach Molrescul został obrabowany: grecko-oryentalny kapłan w Radowcach, Włodzimierz Tomin, został obity i obrabowany, a żona jego tylko przez to uniknęła zniesławienia że wybiegła w nocy mimo silnego mrozu na ogród i uciekła. Natomiast żona pewnego rumuńskiego obywatela w Radowcach nie mogła się uratować i została publicznie zniesławioną. Burmistrz we Fratau, Costea, tamtejszy starszy nauczyciel Guga i nauczyciel Golibaba zostali obrabowani i strasznie obici. Wszystkie te okrucieństwa popełniono pod oczyma oficerów rosyjskich. Wandalizm Rosyan wywołał wśród całej ludności niesłychane oburzenie.

TELEGRAMY.

(Telegramy „Głosu Narodu" z dn. 2 kwietnia 1915).

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg." ogłasza rozporządzenie ministeryalne, zakazujące i unieważniające wszelkie ryczałtowe zakupna przyszłych żniw z wyjątkiem wina i owoców.

Petersburg. (T. B.) Prezydent Rady państwowej Goremykin zamianowany został w miejsce Wittego prezydentem rady finansowej.

Ateny. (T. B.) Król otworzył w obecności księcia i ministrów linię telefoniczną Ateny-Saloniki.

Londyn. (T. B.) Na konferencyi między pracodawcami a robotnikami przemysłu bawełnianego w Manchesterze fabrykanci odmówili żądanego przez robotników 10 procentowego dodatku wojennego.

O amunicyę w Anglii.

Londyn. (T. B.) „Times" w artykule wstępnym ponownie zajmuje się niedostatecznym wyrobem amunicyi i wywodzi, że produkcya się zmniejsza zamiast zwiększać. Przyczyną tego są spory o płace, przedewszystkiem zaś nadmierne opilstwo. Należy postępować radykalnie przeciw budom i szynkom a przedewszystkiem wpłynąć na dobrowolne zrzekanie się alkoholu przez czas wojny.

Dwór angielski zrzeka się używania napojów alkoholowych.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi, że król oświadczył w liście do Lloyda Georga, iż gotów jest, jeżeli to jest wskazane, dać przykład i sam zrzec się wszelkich napojów alkoholowych, również w domu królewskim zakazać używania alkoholu, tak by nie było różnicy między bogatymi a biednymi pod tym względem.

Wojenne manewry.

Paryż. (T. B.) „Journal" donosi z Madrytu: Minister wojny ułożył plan manewrów, które mają mieć charakter mobilizacyi i koncentracyi wojsk, wypracowany przez generała Echague. Plan organizacyi i wzmocnienia artyleryi przygotowuje się.

Miliony Francyi.

Genewa. (Tel. pryw.) Senat francuski przyjął bez dyskusyi ustawę dotyczącą pożyczki Belgii, Grecyi, Serbii i Czarnogórza we wysokości 1,350,000.000 franków.

Nowy miliard banknotów w Rosyi.

Petersburg. (T. B.) Rosyjski świat finansowy i kupiectwo okazuje wielkie zaniepokojenie z powodu wydania **nowego miliarda pieniędzy papierowych.** „Nowoje Wremia" stara się uspokoić opinię publiczną, przedstawiając, że znajduje się na nie pokrycie w wysokości 40 procent w złocie.

Konflikt chińsko-japoński.

Londyn. (T. B.) „Daily Telegraph" donosi z Pekinu: Wszystko wskazuje na to, że **rokowania japońsko-chińskie nie mogą się dłużej przewlekać. Należy oczekiwać ważnych decyzyi,** ponieważ rokowania znajdują się już w ostatniem stadyum. Chiny nie mogą spełnić żadnego postulatu japońskiego, z wyjątkiem dopuszczenia propagandy budaistycznej.

Walka i zatonięcie okrętu wojennego „Zenta".

Echa wypadków w dniu 16 sierpnia 1914 r.

Wiedeń, 1 kwietnia.

(T. B.) Z wojennej kwatery pras. donoszą: Jego Ces. i Król. Mość raczył z okazyi tego, mimo tragicznego wyniku, pełnego sławy czynu wojennego nadać następujące odznaczenia: W uznaniu wybitnie dzielnego prowadzenia okrętu „Zenta" wobec nieprzyjaciela order żelaznej korony II klasy z dekoracyą wojenną z uwolnieniem od taksy kapitanowi fregaty Pawłowi Pachnerowi; w uznaniu dzielnego zachowania się wobec nieprzyjaciela ten sam order III klasy z dekoracyą wojenną z uwolnieniem od taksy porucznikom okrętu liniowego Franciszkowi bar. Leonhardiemu i Albertowi Homayerowi; krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa na wstędze wojskowego krzyża zasługi komisarzowi marynarki I kl. Gustawowi Mikeschowi, kierownikom ruchu maszyn II kl., Fryderykowi Stenglowi i Józefowi Bonne i kierownikowi ruchu maszyn I kl. Fryderykowi Rotterowi, który poległ: wojskowy krzyż zasługi III kl. z dekoracyą wojenną porucznikowi okrętu wojennego Karolowi Cerri; złoty medal waleczności porucznikom fregaty Maksowi Kramerowi, von Drauberg, marynarzowi ogniomistrzowi Józefowi Kaiserowi, maszyniście Wiktorowi Lucicowi, kwatermistrzowi instruktorowi artyleryi Janowi Zio i maszyniście Wojciechowi Schussowi, który poległ; srebrny medal waleczności I klasy kadetowi flotowemu Ferdynadowi Heroldowi von Stoda, aspirantowi flotowemu Emilowi Bernerowi i Ivanowi Siszowii, marynarzom Józefowi Krismanicowi, Emilowi Wormanowi, kwatermistrzowi instruktorowi artyleryi Janowi Kramerowi, rezerwowemu marynarzowi II kl. Lajosowi Gubicsa i marynarzowi torpedomistrzowi Józefowi Simunicowi.

Według doniesień z dobrze poinformowanej strony, akcya wspomniana miała następujący przebieg:

Dnia 13 sierpnia roku zeszłego objął kapitan fregaty, Paweł Pachner, komendę okrętu wojennego „Zenta". Okręt wojenny „Zenta" opuścił 16 sierpnia o godz. 4 rano plac, na którym stał na kotwicy w zatoce kotorskiej, **aby blokować wybrzeże czarnogórskie razem z łodzią torpedową „Ułan",** pozostającą pod rozkazami kapitana korwety Egona Panfilli. Oba okręty krążyły między cyplami Volovica a Manders około pięć mil morskich ku morzu od wybrzeża, przyczem okręt wojenny „Zenta" trzymał się w oddaleniu jednej mili morskiej na południe, gdy o godz. 7.45 rano zobaczono słupy dymu w kierunku południowo-zachodniego, które się szybko zbliżały.

O tym czasie „Ułan", który również zobaczył słupy dymu, przyjechał z największą szybkością do „Zenty", aby jej o tem złożyć sprawozdanie. „Zenta", która dotychczas jechała w kierunku południowo-wschodnim, zwróciła się ku północnemu zachodowi i oba okręty zdążały z największą szybkością ku wjazdowi do zatoki kotorskiej..

Wkrótce potem spostrzeżono także i z kierunku północno-zachodniego wiele słupów dymu, a po ich nagłem zbliżaniu się zauważono, że pochodzą one **od floty francuskiej,** złożonej **z 17 do 18 wielkich okrętów wojennych typu „Danton" i pancerników,** którym towarzyszyła większa **flotyla torpedowców.** — W linii stopniowej sterowały one w ten sposób w obszar między naszymi dwoma okrętami, a oddalonym jeszcze o 30 mil morskich wjazdem do zatoki, aby im odciąć powrót do portu.

Mimo usilnych przeszkód porozumienia się iskrowego ze strony nieprzyjacielskiej floty udało się jeszcze okrętowi „Zenta" przesłać radiotelegraficznie swoje spostrzeżenia do zatoki. Jako ostatnią depeszę nadano: 17 okrętów nieprzyjacielskich ściga „Zentę": ogień otwarto.

W tej krytycznej sytuacyi wydał komendant „Zenty" rozkaz „Ułanowi", aby zrobił użytek ze znacznie większej szybkości swej i starał się w ten sposób uniknąć grożącego otoczenia. Dla jadącej o wiele powolniej „Zenty", przedarcie się przez nieprzyjacielską linię nie było już możliwem. Komendant postanowił wobec tego trzymać okręt bliżej wybrzeża i sterować walcząc ku zatoce i zatopić okręt dobrowolnie, gdyby się nie miało udać dotrzeć do portu. — Miano stawiać opór aż do zupełnego zniszczenia.

W międzyczasie zbliżyła się flota nieprzyjacielska, jadąca z szybkością ponad 20 mil morskich na 10.000 do 12.000 metrów do „Zenty". Nieprzyjaciel dał dwa strzały. Ponieważ wypuszczenia ich nie zauważono, mogło to być uważane za wezwanie do poddania się. W odpowiedzi na to kazał **kapitan „Zenty"** na znak, że **przyjmuje nierówną walkę,** zatknąć na maszcie c. i k. flagę, a nad tylną częścią okrętu jedwabną flagę honorową, poczem trzy do czterech okrętów wojennych nieprzyjacielskich **rozpoczęło ostrzeliwać „Zentę" z dział najcięższego kalibru.**

Gdy odległość zmniejszyła się na 10.000 metrów, rozkazał komendant „Zenty" otworzyć ogień z dział 12 cm. Pierwszy strzał, który „Zenta" dała, był krótkim, dalsze padały dobrze.

Było koło godziny 9, gdy odłamki nieprzyjacielskiego granatu, który eksplodował w obszarze maszyn i zabił kierownika ruchu maszyn i prawie cały personal maszynowy, przebiły prawy główny przewód pary i uczyniły okręt przez unieruchomienie obu maszyn niezdolnym do manewrowania. „Zenta" przedstawiała teraz dla nieprzyjaciela nieruchomą tarczę. Ostatek jazdy wyzyskał komendant jeszcze w tym celu, tak zawrócić, by dać działom lewostronnej bateryi dobre położenie do strzelania i aby w wierności dla tradycyi naszej marynarki **prowadzić aż do ostatka walkę o honor broni.**

Równocześnie komendant kazał zgasić ogień pod kotłami okrętowemi.

Jakkolwiek okręt zapełniony był chmurą gorącą, wydobywającą się wszelkiemi przewodami z obszaru maszyn, załoga wytrwała na swoich stanowiskach pod wpływem przykładu dzielnych oficerów, chorążych i kadetów i utrzymała bez przerwy ogień.

Dalsze strzały spowodowały **pożar na pokładzie i w baterye,** które coraz bardziej przeszkadzały komunikacyi między pokładem za wielkim masztem a pomostem. Mimo poświęcenia porucznika okrętu liniowego, Franciszka br. Leonhardiego, nie było możliwem ugaszenie pożarów, gdyż pompy zawiodły, a ich przewody również były zniszczone, jak i urządzenie światła elektrycznego na okręcie. — Jeden strzał wpadł do przedniego obszaru kotłów, spowodował wdarcie się wody i maszyniście Schussowi oderwał obie nogi od kadłuba. Padając, zawołał: Niech żyje Austrya!

Pod działaniem ognia zostały wszystkie działa aż do jednego zdemontowane, to ostatnie obsługiwał oficer artyleryi porucznik okrętu wojennego, Albert Homayr, gdy cała obsługa została uczynioną niezdolną do walki.

Z „Zenty" dano wszystkiego ponad 120 strzałów. Pokład był pokryty zabitymi i rannymi. Rannym nie można już było nieść pomocy, gdyż miejsce opatrunkowe, szpital i fungująca jako miejsce opatrunkowe na pokładzie, kabina dla telegrafu bez drutu, były zniszczone. Najsilniej był postrzelany przód okrętu, pomost częściowo zniszczony, w środku okrętu w bateryi, w obszarze palaczy i steru były wielkie wyłomy. Nietknięte były maszt, kominy i flagi.

Okręt zaczął skutkiem trafienia na linii wodnej widocznie tonąć. Komendant wydał rozkaz do opuszczenia okrętu, który się znajdował w oddaleniu około 4 do 5 mil morskich od Castelastua.

Gdy kapitan fregaty Pachner, sądząc, że jako ostatni opuszcza okręt, płynąc już spojrzał w tył, zobaczył na pokładzie poza wielkim masztem chorążego Maxa Kramera z kilkoma ludźmi załogi. Komendant popłynął wobec tego z powrotem, wspiął się na okręt i pozostał na nim tak długo, aż te ostatnie osoby wskoczyły do wody. Potem opuścił okręt po raz drugi. — Kapitan fregaty oddalił się zaledwie na 100 metrów, gdy „Zenta", wynurzając się przednią częścią z wody, wzniosła się, a potem tylną częścią okrętu naprzód z powiewającymi flagami ześlizgnęła się w głębię. Wielogłośne żywiołowe „hurra!" załogi, zmagającej się z falami, towarzyszyło temu ostatniemu aktowi walki.

Było koło godziny 9.40 przed południem. Nieprzyjaciel, który aż do tego czasu podtrzymywał ogień, zwrócił się ku południu i opuścił pole walki, nie próbowawszy nawet przyjścia z ratunkiem rozbitkom. Po cztero do pięciogodzinnem pływaniu dotarli pozostali przy życiu do wybrzeża Castellastua. Grupa, w której znajdował się komendant okrętu, została w pobliżu wybrzeża wyłowioną z wody przez łodzie, które miały flagi genewskiej konwencyi i na prośbę wysadzoną na cypl S. Domenica, aby nie wpaść w niewolę czarnogórską. W kilka godzin jednakże przybyło wojsko czarnogórskie i zabrało wyczerpanych i bezbronnych. Jakkolwiek „Zenta" w walce tak nierównej przeciw przygniatającej przewadze nieprzyjaciela miała mu zadać ledwie godną wzmianki szkodę, jednak okręt i jego bohaterska załoga zdobyły przytem bez wątpienia wysoki moralny efekt. Walcząc dzielnie do ostatka, dali oni nieprzyjacielowi dowód odważnego i pełnego poświęcenia ducha, panującego w c. i k. marynarce i wzbogacili historyę c. i k. marynarki wojennej o jedną kartę chwały.

Nadesłane.

Do głównego ciagnienia **c. k. Loteryi klasowej** poleca losy jedyna filia w Galicyi Braci Safier, **Kraków, Senacka 8,** lub Bielsko, Schlossgraben 9.

W ciągnieniu tem wylosowanych zostanie 64.000 wygranych w kwocie **18 milionów 356 tysięcy 200 koron.** Możliwie największa wygrana **milion koron.** — 22 dni ciągnienia: $^1/_8$ = 25, $^1/_4$ = 50, $^1/_2$ = 100, $^1/_1$ = 200 koron.

Pierwszy dzień ciągnienia dnia 6 kwietnia.

L. 11779/III. a. | 1915

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron
***) Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka **kukurydzana** za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7.—
****) Mięso pierwszej jakości:**	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2.24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 19 marca 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKÓB PASIK

legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje **Franciszka Pasika,** listonosza z Grabin pow. Ropczyce, **Katarzyny Rydrowskiej** z córką **Stanisławą** z Dębicy i **Maryi Poproch** z Głowaczowej.

MARCIN WAŻNY

z Borysławia, poszukuje swej żony **Maryi** z 5-giem dzieci. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLIŃSKI

Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŻDZIÓW,

rodem z Giedlarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej **Regіny,** brata **Marcina,** siostry **Anieli,** dziadka **Makiewicza i Rozalii Gut.** Łaskawe zgłoszenia: Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cirpis, Maryanna Surdyka — obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I., poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszyscy z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych. — Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon Górniak, Józef Zubik, Wojciech Zadunajski, Teodor Korsak, obecnie k. k. Reservespital, Prahatitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwo.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują **Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek,** wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 3, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI

Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział, gdzie przebywa moja siostra **Janina Chmielowska,** która przed inwazyą przebywała u hr. Skarbków w Szwaryczowie powiat Rożniatów oraz **Franciszka Cagowa** żona komisarza straży skarbowej z Drohobycza, raczy przez grzeczność podać adres pod Bronisław Chmielowski Feldwebel rachunkowy Er. Baon. 17 p. p. obrony krajowej Feldpost 186.

Legionista **Stanisław Materna** (pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. **Karola Maternę,** prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

PODWAPIŃSKA SEWERYNA

z Kamańczy powiat Sanok wraz z dziećmi poszukuje męża **Piotra Podwapińskiego** młynarza Wiadomość proszę nadesłać: Wagna Leibnitz, Barak 23. **Steiermark.**

WANDA SIKORA

Rajhrad Morawy, uprasza o podanie wiadomości o ojcu **Wojciechu** z rodznią.

KLEMENS WOJTYCZKO

Zawoja Nr. 331 koło Makowa, poszukuje **Agaty Wojtyczko,** przebywającej przed inwazyą rosyjską w Stanisławowie.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu moich rodziców **Michała i Katarzyny Kusznier** z Bartolowa powiat Gródek Jag., raczy donieść pod adresem **Anna Melnyk i Jan Kusznier** Donitz 56 bei Karlsbad.

MICHAŁ PETRUK

ze wsi Markopol, pow. Zborów, obecnie Notreservespital Obj. V. Austriahaus, Bregens, Voralberg, poszukuje swych rodziców i braci, od których nie miał jeszcze wiadomości.

ROMAN BACA

57 p. p. oddz. sanitarny Feldpost 27 poszukuje swych rodziców **Jana** i **Zofii** ze wsi Pleśnej pow. Tarnów.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. **ANNY WIERZBICKIEJ** z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission" we Frydku, Śląsk austryacki.

ANIELA KISIELOWA

Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisiela,** Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

JÓZEF CZERNY

34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA

z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz" Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny z 3-giem dzieci.**

WŁADYSŁAW WIELGOS

obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki **Julii Stachiewicz** wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałej we Lwowie. Ktoby o nich wiedział, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emer. prof. z Kołomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naścia Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Meżyhirja pow. Buczacz.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, zug 10 — poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK

konduktor kolei państw ze Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żonę **Rozalię,** wraz z dwojgiem dzieci: **Olgą** i **Stefanią,** która pozostała u matki w Korczynie obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiekby znał miejsce pobytu żony mojej **Antoniny,** która z siostrą moją wyjechała w listopadze na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem **JÓZEF DREWKO** przy k. k. Etappenstationskom. w w Nowym Targu.

Jednoroczni ochotnicy z Tarnowa: **Kazimierz Mikuła, Józef Jurek, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz** upraszają o wiadomość o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikuła Liv. 32 II. Erzatzkomp.

PAULINA CHASZCZEWSKA

rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ

poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZEK STAŃKOWSKI

ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reservespital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK

Landsturm. 32. Bautsch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu **X. Leona Kruszyny** z Kobylan ad Krosno, **Doroty Świstak** z Tarnowca i **Karola Puzowa** z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA

obecnie Rekonvalescentenhaus des Zweigvereines Gottschee vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: **Jadwigi** i **Michała,** siostry **Katarzyny** ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK

kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIEWICZ

obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER

kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.

ZOFIA SZYMCZYCKA

rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZKA CZTERNASTEK

rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata **X. Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

W marcu bieżącego roku zacznie wychodzić

„Ilustr. Tygodnik Polski"

aktualne pismo tygodniowe, poświęcone sprawom polskim.

Zamieszcza artykuły wyłącznie o sprawach polskich, pierwszorzędnych sił literackich i fachowych, omawiające najżywotniejsze kwestye doby dzisiejszej, a ponadto feljetony, wywiady, nowele, powieści, korespondencye i t. d. Każdy numer zawierać będzie kilkanaście ilustracyj aktualnych.

Prenumerata kwartalna 3 kor. z przesyłką.

Uprasza sie o nadsyłanie prenumeraty przekazem pocztowym do:

Administr.: Kraków, Dunajewskiego 1, III p.

Lampki i baterye elektryczne, kartki polowe, przybory do pisania i rysowania poleca po cenach niskich

Z. Ziembicki Kraków

Plac Maryacki L. 2.

Kilkanaście obrazów znanych malarzy polskich okazyjnie do nabycia.

Świeży transport znakomitych

ŚLEDZI

nadszedł do **Chrześcijańskiej Spółki Handlowej** — Kraków Jagiellońska L. 9.

Ceny niskie!!! Ceny niskie!!!

Organista egzaminowany poszukuje posady.— Zgłoszenia pod: „Światowid" Posterestante Wadowice.

Kupuję

złoto, srebro, brylanty płacąc najwyższą cenę. — Józef Cyankiewicz, Kraków, ulica Długa l. 10 Filia ul. Sławkowska l. 24.

Mylnem jest mniemanie

niektórych palących papierosy, że w kraju naszym zabrakło obecnie znakomitych tutek i bibułek cygaretowych wyrobu krajowego i że wskutek tego w trafikach nabyć można tylko tutki i bibułki „Abadie", wrogich nam **francuskich** fabrykantów.

Otóż oznajmiam: że wszędzie nabyć można i żądać należy tutek i bibułek cygaretowych wyrobu krajowego, bo je nasze fabryki w dostatecznej ilości wyrabiają, - a co się tyczy wyrobów moich znakomitych tutek **„Framos", „Salvesol", „Noris K",** oraz bibułek cygaret. **„Pobudka",** to każda trafika może je mieć poddostatkiem.

Należy tylko żądać! a nie zadowalać się jakimkolwiek podanym wyrobem!

Żądajcie więc wszędzie tutek cygaretowych **„Framos", „Salvesol", „Noris K"** i bibułek **„Pobudka",** a wszelki wrogi nam towar **francuski** odrzućcie precz tak, jak Wam to nakazuje patryotyzm, sumienie i uczucie narodowe.

Mr Wł. Bełdowski

Fabryka tutek i bibułek cygaret. w Krakowie.

Do wszystkich austro-węgierskich stacyi pocztowych i kolejowych rozsyłam tak tutki, jak i bibułki cygaretowe z mych składów: w Wiedniu: Związek austr. trafikantów (Fleischmarkt 26), w Bielsku: Adolf Brandstätter, oraz z głównej siedziby Kraków. — Reprezentant firmy: Arnold Haber, Wiedeń, III, Hörnesgasse 3/3.

Rannym Polakom, leżącym w szpitalach na obczyźnie, przesyłam na żądanie darmo i opłatnie „Pobudkę" jako próbki, oraz broszurki „O miłości Ojczyzny" i „Stuletnia walka o niepodległość Polski".

Fabryka wód mineralnych sztucznych pod firmą

K. Rząca i Chmurski w Krakowie

ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że z powodu podrożenia wszystkich surowych artykułów, zmuszoną jest podnieść ceny wód swojego wyrobu o 10 do 12% **z dniem 1 kwietnia 1915 roku.** Nowy cennik przesyła na żądanie franko.

Króliki rozpłodowe

rasowe i krzyżowane, w miarę stanu hodowli do zbycia na miejscu.

Kraków, ul. Sienna 5 Jerzy Kraskowski.

Prowianty

niżej cen maksymalnych sprzedaje **Skład towarów spożywczych, Librowszczyzna L. 4.** vis á vis fabryki tutek.

Herbatę rosyjską

Braci K. i S. Popoff ze świeżego transportu poleca handel kolonialny

A. GRAFCZYŃSKIEGO

Plac Szczepański Nr. 6.

Ceny dawne bez podwyżki. Ceny dawne bez podwyżki.

Pługi, brony, siewniki rzędowe

i inne

narzędzia rolnicze

ma na składzie i może zaraz wysyłać

Syndykat rolniczy

Kraków, pl. Szczepański 6.

JULIAN KURKIEWICZ

KANTOR C. K. LOTERYI KLASOWEJ,

KRAKÓW, MAŁY RYNEK

hurtowny i częściowy skład artykułów religijnych.

Wielki wybór książek do nabożeństwa oraz skład papieru, materyałów piśmiennych i t. p.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.